







SEAN

ALEX

TITUS

TORIAN

ERIKS

EMMA

ARISTON
KLODE



Tytuł oryginału: *Alles wieder gut! Oder Wie der kleine Rabe zu seinem Namen kommt*

© Esslinger Verlag J. F. Schreiber GmbH, Esslingen, Niemcy;

Wszystkie prawa zastrzeżone

www.esslinger-verlag.de

Autor: Nele Moost

Ilustracje: Annet Rudolph

ISBN 978-3-480-22389-5

© Copyright for the Polish edition by Księgarnia Wydawnictwo Skrzat

Stanisław Porębski, Kraków 2014

Przekład: Ewa Piotrowski

Redaktor prowadzący: Kinga Stępień

Redakcja: Wydawnictwo Skrzat

Korekta: Sylwia Chojecka

Skład: Łukasz Libiszewski

ISBN 978-83-7915-007-6

Księgarnia Wydawnictwo Skrzat Stanisław Porębski

ul. Prądnicka 77, 31-202 Kraków

tel. (12) 414 28 51

wydawnictwo@skrzat.com.pl

www.skrzat.com.pl

Nele Moost
Wszystko dobrze!



**Czyli o tym, jak kruk
dostał swoje imię**

Ilustrowała Annet Rudolph

Przełożyła Ewa Piotrowski

Pewnego poniedziałku mały kruk leciał przez las. Nagle usłyszał krzyki:

– To jest do mnie!

– Nie, nieprawda!

Sfrunął więc na ziemię i zobaczył, jak pięć myszek wyszarpuje sobie kopertę z listem. Listonosz wilk stał bezradnie obok. Na kopercie widniał bowiem jedynie napis: „Do małej myszki” i wilk nie wiedział, której myszce ma ją dać.

– Przecież to bardzo proste! – wtrącił się mały kruk. – Niech wilk przeczyta list na głos!

Ale ten pomysł wcale nie spodobał się małym myszkom, w przeciwieństwie do kruka, który był ciekawski i cudze listy bardzo go interesowały. Myszki marudziły przez chwilę, ale w końcu się zgodziły.

– Droga myszko – przeczytał wilk. – Zapraszam cię dzisiaj wieczorem do kina. Twoja przyjaciółka Kasia.

– Kasia jest moją najlepszą przyjaciółką! – wykrzyknęły jednocześnie trzy myszki i od nowa zaczęły się kłócić.





- Pani sowie tego już było za wiele! Cały ten hałas działał jej na nerwy.
- Dostyc tego! – krzyknęła. – Po pierwsze, idźcie do Kasi i zapytajcie, którą z was miała na myśli. Po drugie, każda dostanie imię, żeby te kłótnie skończyły się raz na zawsze!
 - Jak to? To myszki dostaną imiona? – zapytał mały kruk.
 - Oczywiście – odparła pani sowa. – Przecież widzisz, że to konieczne.
 - W takim razie ja też chcę mieć imię! – zakrakał kruk.
 - Ty nie potrzebujesz imienia – tłumaczyła pani sowa. – Ciebie nie da się pomylić z nikim innym.
 - Ale ja chcę! – jęknął mały kruk. – Miś też je ma.
 - No dobrze – westchnęła pani sowa. – Więc jak chcesz się nazywać? Pytanie padło tak niespodziewanie, że kruk nie potrafił od razu na nie odpowiedzieć.
 - No więc... chciałbym... yyy... Pozwól mi się zastanowić. – Zamyślony dreptał tam i z powrotem. Po chwili już wiedział.









W serii ukazały się:

